



KU WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M. p., Sobota, 31 maja 1941 r.

Rok II-Nr 130 (236)

JESZCZE O DOMU POLSKIM W JEROZOLIMIE

Jesienią ubiegłego roku, gdy budowa Domu Polskiego w Jerozolimie stała z powodu braku funduszy pod znakiem zapytania - żołnierze Brygady na pierwsze wezwanie pośpieszyli z wydatną pomocą.

Groźba została odsunięta, lecz nie zażegnana całkowicie.

Dźwignęły się wprawdzie mury Domu Polskiego, dnia 25 marca br. odbyło się poświęcenie kaplicy w Nowym Domu Polskim, spłacono kosztą robocizny, - lecz na spłatę krótkoterminowych pożyczek, zaciągniętych na zakup materiałów budowlanych niema pieniędzy.

Długi wynoszą 850 funtów.

Tak się złożyło, że tymi, którzy naszym Siostram Elżbietankom zawierzyli - są przeważnie cudzoziemcy.

Tak też się składa, że dziś tylko my żołnierze możemy przyjść z istotną pomocą. Ani kraj, ani uchodźstwo polskie - nie są w możności poprzez zbożnego dzieła.

Więc jeszcze raz Siostry Elżbietanki zwracają się z gorącym i serdecznym apelem o pomoc.

Napewne i tym razem apel nie pozostanie bez odpowiedzi.

Dowódca Brygady udzielił pozwolenia na zbieranie składek na ten cel w oddziałach.

Otwieramy listę składek na "Dokończenie budowy Domu Polskiego w Jerozolimie". Składki można przysyłać do Redakcji "Ku Wolnej Polsce" indywidualnie, lub zbiorowo za pośrednictwem oddziałów.

T E L E G R A M Y

HITLER POZORUJE WSPÓŁPRACĘ Z MOSKWĄ

Londyn 30.V.(R) O rzekomych rokowaniach rosyjsko-niemieckich nadchodzą b.niejasne i sprzeczne wiadomości. Wg korespondenta dyplomatycznego "Sunday Times" kryje się jednak za nimi znamieny fakt. "Podczas gdy Rosjanie - bądź w Londynie, bądź też w Moskwie - zupełnie zaprzeczają, temu, jakoby toczyły się jakiekolwiek rozmowy dyplomatyczne z Niemcami, ci ostatni utrzymują, że rozmowy takie są w toku i że należy przykładać do nich wielką wagę. Podobnie również - kiedy Niemcy starają się wmówić opinii publicznej, że lotnicy rosyjscy pomagają w Iraku powstańcom walczącym przeciw Brytyjczykom, - Moskwa znów ze swej strony z naciskiem stwierdza, że nie ma w tym ani słowa prawdy." Jeśli nie zawsze można wierzyć zaprzeczeniom rosyjskim, to jeszcze mniej wiarygodne są niemieckie plotki.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Niemcy usiłują wyciągnąć korzyści z rzekomych rokowań z Rosją. Pragną oni zastraszyć Turcję wizją rosyjsko-niemieckiego paktu o podziale wpływów! Ale niemieckie zamiary idą jeszcze dalej. Zapomocą zręcznie spreparowanych tricków propagandowych, chcą oni dać do zrozumienia Anglikom, a szczególnie Amerykanom, że wkrótce będą musieli się liczyć z oporem solidnego bloku Niemiec, Włoch, Francji, Rosji i Japonii - innymi słowy z taką kombinacją, której Stany Zjedn.A.P. nie będą w stanie się przeciwstawić." W tę zawiłą historię wplątana jest wersja, że przyjazd Hessa do Anglii pozostaje w związku z jakimś "wystąpieniem na rzecz pokoju".

M O S K W A D E M E N T U J E ...

Moskwa 30.V.(R) Specjalny korespondent "Prawdy" z Helsinek Zasławski wyśmiewa wiadomość fińskiego dziennika "Sanomot", który donosi o "możliwości zawarcia specjalnego układu mocą którego Rosja miałaby odstąpić Niemcom Ukrainę." "Ten Finn z Berlina, pisze Zasławski, lubuje się zapewne w bezsensownych rymach niemieckiej "nianki" i dlatego podobne brednie podaje jako wydarzenie polityczne.

Według informacji z Bułgarii, ogłoszonych przez prasę arabską, pociągi z wojskami niemieckimi z Grecji, Jugosławii i Bułgarii udają się na północ w kierunku granicy sowieckiej.

DWULICOWE STANOWISKO ROSJI SOWIECKIEJ

Londyn 30.V.(R) Odpowiadając na pytanie w Izbie Gmin, dotyczące stosunków

brytyjsko sowieckich, min.Eden oświadczył, że amb.Cripps utrzymuje stały kontakt z rządem sowieckim, lecz nie odbywał żadnych rozmów ze Stalinem. Odmówił natomiast udzielenia wyjaśnienia, czy ze strony sowieckiej dane zostały, lub udzielone będą jakieś zapewnienia dotyczące ew.zamiarów sowieckich na Bliskim Wschodzie.

Prasa szwedzka wskazuje, że Stalin pragnie jaknajdłużej pozostać zdala od wojny i dlatego nie zamierza wystąpić wyraźnie po żadnej ze stron walczących. Dlatego odrzuca propozycje państw zachodnich i jeśli zawiera jakiś układ z Niemcami, to w celu zabezpieczenia się od ataku Rzeszy. Zależy mu przy tym na przewlekaniu się wojny i osłabieniu stron walczących.

OBCHODZENIE POSTANOWIEN ROZEJMU

przez Niemców i Francuzów

Nowy Jork 30.V.(R) Ze źródeł amerykańskich donoszą, na podstawie informacji miarodajnej osobistości, iż Niemcy i Włosi przyznali Francji pewne ustępstwa od postanowień rozejmowych, aby pozwolić Francji na utworzenie na kontynencie europejskim sił lotniczych do obrony swego imperium kolonialnego. Francuski urząd informacyjny podał ostatnio, że w związku z wydarzeniami w Mers el Kobir i w Dakarze, gdzie Francuzi bronili swego terytorium, władze niemieckie zgodziły się na wzmocnienie lotnictwa francuskiego, jako najskuteczniejszej broni na wypadek nowych walk.

PO ZATOPIENIU " BISMARCKA "

Vichy 30.V.(AFI) Agencja Stefani podaje, że myśliwce niemieckie od wczoraj rana atakują brytyjską eskadrę morską, która zatopiła Bismarcka. Wg tej agencji eskadra brytyjska składa się z trzech pancerników, lotniskowca i kilku krążowników.

Torpedowiec bryt. "Mashona", który współdziałał w walce z "Bismarckiem", został zatopiony przez samolot niemiecki. Brak 46 członków załogi.

Równocześnie donoszą, że bryt. łódź podwodna "Usk", która dotychczas niepowróciła do bazy, uważana być musi za straconą. Z załogi "Bismarcka", liczącej ok.2000 ludzi zdołano uratować ok.100 żołnierzy i oficerów, którzy zostali wzięci do niewoli.

W końcowej fazie walki działa pancernika "King George V" i "Rodney" zmusiły do milczenia działa na "Bismarcku" dn.27 bm. o g.9., poczym zatopiono pancernik niemiecki torpedami z okrętu "Dorsetshire".

WSPOMNIENIA Z DZIAŁALNOŚCI OBcych WYWIADÓW W POLSCE
(cz. II.)

Pierwsza robota zwerbowanego agenta, to zwykle mało znaczące zadania przy dużym wynagrodzeniu, które jednak z czasem stają się coraz trudniejsze, dochodząc w końcu do zagadnień, które przy tym samym wynagrodzeniu, grożą bezpośrednio agentowi.

Straszne jest życie szpiega, który w ciągu całej swej pracy, a nawet i potem, żyje pod stałym wrażeniem, że jest śledzony, który ze strachem oczekuje przyjęcia przedstawiciela obcego wywiadu, przynoszącego mu nowe zadania, mające za cel zdradę własnej Ojczyzny.

Znałem takich, którzy po półrocznej pracy kończyli samobójstwem, gdy dalsze życie w tych warunkach groziło im obłądkiem. Znałem takich, którzy po rocznej pracy zakazywali się nerwowo i oddawali się sami w ręce sprawiedliwości.

Te fakty, które umotywiają przykładami, świadczą dobitnie, że życie szpiega nie jest do pozazdrościć, a pozornie wysokie wynagrodzenie jest niezem wobec ogromu odpowiedzialności i konieczności zrywania z życia prywatnego i spokoju.

Gdy zwerbowany agent staje się nieproduktywny, czy to na skutek niedokładnego wykonywania zadań, czy też na skutek jego życia prywatnego, które grozi likwidacją agenta, wywiad obcy rezygnuje z jego usług, zamykając równocześnie wypłatę wynagrodzenia.

W ten sposób likwidowany bywa stosunek wywiadu obcego do agenta. Likwidacja ta jednak nie wpływa w niczym na stosunek niepracującego już szpiega do jego własnej Ojczyzny, którą on już zdradził i od której zawsze należeć mu się będzie przewidziana na ustawami kara.

Po takim zlikwidowaniu stosunku służbowego przez wywiad obcy, pozostaje przy życiu człowiek z sumieniem obciążonym dokonаныmi przestępstwami, pozbawiony środków do życia, który brnąc dalej, staje się zwyczajnym rzeźmieszkiem, lub kończy samobójstwem.

W praktyce mej spotykałem i inne sposoby likwidowania stosunku służbowego, przez obcy wywiad z nieproduktywnymi agentami. Bywały wypadki, że wywiad obcy dla utrwalenia pozycji innego ważnego szpiega w terenie, polecał mu podawać władzy nazwisko nieproduktywnego agenta, jako agenta czynnego, aby w ten sposób zapewnić mu zaufanie władz, a może nawet

posadę informatora.

Pamiętam też wypadki, że wywiad obcy, specjalnie sowiecki, ściągając nieproduktywnych agentów na swój teren, gdzie pozbawiał ich życia, w obawie, że agent ten, znając innych agentów, może ich zdradzić.

Wszystkie uwagi i określenia hańbiącej roli szpiega, zdradzającego własną Ojczyznę, nie odnoszą się naturalnie do obywateli własnych, pracujących wywiadowczo na terenie obcego państwa, gdyż ludzie ci, to żołnierze, którzy w czasie pokoju narażają swe życie dla zdobycia wiadomości potrzebnych w czasie wojny, od których pracy zależy w dużej mierze los wojny i których praca, ujawniająca przygotowania wojenne wroga, uchronić nas może od strat ludzkich i niepowotowanych szkód.

Jakim cieszą się ci obywatele, pracujący wywiadowczo na rzecz własnej Ojczyzny uznaniem, posłużyć może fakt, honorowania ich zasług przez wywiad angielski, który w gmachu swym, na tablicy marmurowej, z napisem "Zginęli dla Ojczyzny", wymienił nazwiska tych, którzy skazani zostali na śmierć przez obce państwa.

Po tym wstępie, charakteryzującym w zarysach ogólnych rolę szpiega, przechodzę do opisu kilku charakterystycznych afier szpiegowskich. Zacznę od opisu charakterystycznej afery szpiegowskiej, prowadzonej przez wywiad sowiecki, której ofiarą padł człowiek na stanowisku, o pięknej przeszłości niepodległościowej, człowiek, który do momentu zwerbowania go przez wywiad obcy cieszył się zaufaniem władz, a którego "karty i dziewczynki" doprowadziły do kompletnego upadku. Tą właśnie aferą wybrałem dlatego, że jest ona charakterystycznym przykładem pracy wywiadu obcego na naszym terenie.

Afera ta rozgrywała się w roku 1932 w Warszawie i od nazwiska głównego jej członka nazwana została "afera Ładowskiego".

Ładowski, żyd z pochodzenia, a policjant w stopniu przodownika z zawodu, za pewne malwersacje pieniężne skazany został na rok więzienia. Karę swą odbywał w więzieniu na Mokotowie, w jednej celi z pewnym człowiekiem, który nie za szpiegostwo, ale za inne jakieś przewinienie, odsiadywał karę.

Człowiek ten, był pozatym agentem wywiadu sowieckiego. Zwerbował on Ładowskiego do roboty szpiegowskiej, dając mu funkcję kierownika placówki wyw.

Gdańsku, pracującej na terenie Polski. W czasie wspólnych narad w celi więziennej, ustalony został cały plan działania, sposób wydostania się Ładowskiego z więzienia i dalszej jego pracy na terenie Gdańska.

Stosownie do tego planu, Ładowski wniósł podanie do władz więziennych o urlop zdrowotny, który to urlop otrzymał i w czasie którego uciekł bezpowrotnie do Gdańska.

Po zainstalowaniu się w Gdańsku, rozpoczął on zbrodniczą swą działalność na terenie Polski, polegającą głównie na pracy werbunkowej. Miał on bardzo ułatwione zadanie, gdyż dzięki swojej

policyjnej przeszłości posiadał wielu znajomych w Warszawie, których bez żadnych skrupułów wciągał, za ich zgodą lub nieświadomie, do bezpośredniej roboty szpiegowskiej, lub też do prac pomocniczych.

Prawą jego ręką okazał się przyjaciel jego z lat dziecińczych architekt miasta Warszawy i prezes B.B.W.R. z dzielnicy Ochota, niejaki Bąkowski, człowiek chciwy na pieniądze, a przytym zadłużony. Wspomniany Bąkowski, jeżdżąc często do Gdańska do Ładowskiego, otrzymywał od niego bezpośrednio zadania, które następnie na terenie Warszawy wykonywał. (c.d.n.)

K R O N I K A B R Y G A D Y

31 M A J

Dziś: A n i e l i

Jutro: Zielone Świątki, Jakóba Strepy

Kalendarzyk historyczny:

1434 - Zgon Władysława Jagiełły

1940 - Brygada Podhalańska otrzymuje rozkaz opuszczenia w ciągu 6 dni Norwegii.

--- - D-ca dywizji polsko-francuskiej gen. Berthouart uznaje w rozkazie dziennym pierwszeństwo zasług bojowych przed wszystkimi oddziałami francuskimi (Legii cudz., Strzelców alpejskich i innych).

TEMPERATURA

w dniu 30.V.o g. 7-ej w słońcu 20°C
w cieniu 19°C
o g. 12-ej w słońcu 35°C
w cieniu 27°C

Znaleziony znak tożsamości na nazwisko Majchrowicz Edward odebrać można w redakcji "Ku Wolnej Polsce".

W dniu 9 maja 1941 r. w rejonie obozu została znaleziona portmonetka z zawartością pieniędzy, kluczy i wizytówki na imię "Wiesława Jarzemiszewska".

Bliższa wiadomość w Redakcji.

W niedzielę 1 czerwca br. Polskie Radio Małe nada audycję świąteczną p.t. "ZIELONE ŚWIĄTKI" - w wykonaniu zespołu Teatru Żołn. S.B.S.K.

Początek audycji o g. 17.45

P O L S K I E K I N O O B O Z O W E

w s o b o t ę 31 maja br. wyświetla film

p.t. "OŻENIE SIĘ Z WŁASNĄ ŻONĄ"

z Joel MacCrenem i Nancy Kelly w rolach głównych.

w n i e d z i e l ę 1 czerwca br. wyświetla film p. t.

" W GORĄCEJ WODZIE KAPANY "

z Anną Sothern i Franchot Tone.

Początek przedstawień o godz. 19.15

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

NARADY I ZARZĄDZENIA OBRONNE W U.S.A.
Waszyngton 30.V.(R) W Białym Domu siedzibie prez. Stanów Zjedn. A.P. odbyła się 2 i 1/2 godzinna narada Roosevelta z amb. W. Brytanii Lordem Halifaxem i bryt. rzeczoznawcą finansowym J.W. Keynesem w sprawie amerykańskiej produkcji na cele obrony kraju. Stwierdzono przy tym znaczny wzrost dziennej produkcji w U.S.A.

Prez. Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że nie zamierza domagać się zniesienia ustawy o neutralności, gdyż jego zdaniem wolność mórza może być utrzymana bez naruszenia tej ustawy.

Sekr. Stanu wojny Stimson ujawnił, że w najbliższych dniach 8 tys. lotników z RAF-u rozpocznie wyszkolenie w Stanach Zjedn. A.P.

Pierwsza grupa złożona z 550 uczniów rozpocznie wyszkolenie 8 czerwca, po czym następne grupy będą się luzować w 5 tygodniowych odstępach czasu. Min. wojny Stimson przewiduje możliwość późniejszego rozszerzenia tego planu wyszkolenia.

Komisja morską U.S.A. dokonała już zakupu szeregu statków, które pełnić mają służbę okrętów pomocniczych. Była ona też transatlantykami o poj. ponad 21 tys.

będzie do użytku marynarki wojennej U.S.A.

Senat uchwalił poza tym ustawę upoważniającą rząd do zajęcia 80 statków zagranicznych, stojących w portach amerykańskich. Rząd będzie mógł bądź je zakupić, bądź też zarekwirować lub wynająć. Członkowie załóg zagranicznych statków otrzymają odpowiednio zasiłki i odszkodowania z powodu utraty zajęcia.

MIN. A. EDEN O PORACHUNKU Z HITLEREM
Londyn 30.V.(R) Sekretarz stanu spraw zagranicznych Anthony Eden wygłosił przemówienie w którym powiedział m.i. "Hitlerowcy rozpętali burzę nienawiści, której siła i rozmiary nie mają sobie równych. Ale, gdy tama pęknie, zmiecie Hitlera i jego bandę, Gestapowców, Quislingów i t.p. Porachunek ostateczny będzie ciężki i surowy".

Mówiąc o Rooseveltcie i jego mowie, powiedział, że "człowiek ten, godny miana wielkiego dokonał głębokiego aktu wiary, która dominującą w jego przemówieniu było oświadczenie, że istnienie narodów wolnych zależy bardziej w dużej mierze od panowania na morzach."

Mówiąc o Iraku, Eden powiedział, że z chwilą swego powrotu do kraju regent otrzymał liczne dowody lojalności i poparcia. Zwolennicy Raszid Alego uciekają. "Wierzę, iż wkrótce uporamy się całkowicie z sytuacją w Iraku."

Potwierdzając sympatię rządu ang. dla niepodległościowych dążeń Syrii Eden oświadczył, że Arabowie pragną zjednoczenia świata muzułmańskiego i, że w pracy nad tym zjednoczeniem liczą bardzo na pomoc W. Brytanii.

W zakończeniu mówiąc o przyszłości Europy, oraz jej moralnej i materialnej odbudowie Eden oświadczył: "Niemcy dowiedli, że byli i są najgorszymi władcami w Europie. Nasze warunki pokoju, polityczne i wojskowe, raz na zawsze usuną możliwość agresji niemieckiej. Nikt nie wie, kiedy nastąpi koniec wojny, ale taka już jest natura wielkich machin, że zakłamują się gwałtownie i niespodziewanie."

Wewnętrzny ład i trwały pokój na kontynencie europejskim jest naszym jedynym celem - zakończył Eden. Odbudowa Europy zależy jednak od rozwoju sytuacji na D. Wschodzie.

REWIZYTA HISZPAŃSKA W GIBRALTARZE
Gibraltar 30.V.(R) Gubernator Algeciras gen. Munoz Grandes złożył oficjalną rewizytę nowemu gubernatorowi Gibraltaru gen. Gortowi, który odwiedził go 19 maja. Oddano na powitanie i po-

zognanie salwę honorową 19 strzałów armatnich. Przyjęcie miało charakter bardzo uroczysty.

B. SEKR. PARTII FASZYST. W NIEŁASCE
Rzym 30.V.(R) B. sekretarz generalny partii faszystowskiej gen. por. Starace, który popadł ostatnio w niełaskę u Mussoliniego i został wysłany na front, przestał zajmować stanowisko szefa sztabu milicji faszystowskiej. Na miejsce jego mianowany został gen. por. Enzo Galbiati.

LIKWIDOWANIE POWSTANIA W IRAKU
Ankara 30.V.(R) Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że regent Iraku zamierza utworzyć nowy legalny rząd z prem. Nury Said Pasza na czele. Nastąpić ma to jeszcze przed zajęciem Bagdadu.

W miarę jak słabnie opór powstańców irackich niemiecki konsul w Bejrucie zdwaja wysiłki w kierunku poparcia ruchu powstańczego.

SAMOLOTY SYRYJSKIE LADUJĄ W IRAKU
Kair 30.V.(AFI) Donoszą tu, że samoloty typu Glen Martin wystartowały z Syrii i wylądowały na lotnisku brytyjskim w Habbanyh w Iraku, celem przyłączenia się do sił niezależnych Francuzów.

DALSZE BOMBARDOWANIE ALEPO W SYRII
Kair, 30.V.(R) Samoloty RAF-u bombardowały we wtorek lotnisko w Aleppo, trafiając w jeden z hangarów.

STANOWISKO GEN. DENTZA ZACHWIANE
Londyn 30.V.(A.P.) Według prasy londyńskiej, gen. Dentz prawdopodobnie będzie odwołany ze stanowiska wysokiego Komisarza w Syrii i zastąpiony przez nowego kandydata wyznaczonego na to stanowisko przez rząd w Vichy. Nazwisko jego nie jest jeszcze znane. Wyboru nowego kandydata dokonano za zgodą Darlana i Laval.

Gen. Dentz uważany jest za osobistość zbyt bojaźliwą i niedostatecznie prohitlerowsko usposobioną. Oskarżany jest ponadto o słabe reagowanie na rosnącą falę niezadowolenia w Syrii i wrogie ustosunkowanie się pewnych warstw ludności wobec rządu w Vichy.

BOMBARDOWANIE HOMSU PRZEZ ANGLIKÓW
Vichy 30.V.(API) Według doniesienia francuskiej agencji oficjalnej, samolot angielski typu Blenheim przeleciał w czwartek popołudniu nad miastem Homs i zrzucił 4 bomby na stację kolejową.

RAF BOMBARDUJE SFAX W TUNISIE
Londyn 30.V.(BOP.) Z powodu zezwolenia przez władze francuskie w Tunisie na używanie wód terytorialnych i portu

w Sfax przez statki nieprzyjacielskie, RAF bombardował w środę ten port i wywołał pożar na jednym ze statków.

Władze francuskie złożyły skargę, że trafiony został statek francuski, a nie włoski, który szukał w Sfax schronienia. Władze bryt. stwierdzają jednak, że rząd w Vichy jest sam odpowiedzialny za to, że Anglicy nie mogą przyznać Francji praw państwa neutralnego, oraz że szczególnie przestrzegali przed zezwaniem na używanie wód lądowych w Tunisie przez nieprzyjaciela.

DZIAŁANIA W OKRĘGU DZIMMA

Londyn 30.V.(B.O.P.) Koła wojskowe w Londynie notują z satysfakcją b.pomysłny rozwój akcji w Abisynii. W Abisynii północnej wojska brytyjskie i imperialne systematycznie blokują wszystkie drogi i przejścia w rejonie na północ od Dessie. Na południu Abisynii, znaczne siły powstańców pod dowództwem oficerów angielskich otoczyły m.Baco i zbliżają się do Dzimma.

W okręgu Dzinma lotnictwo połudn. afrykańskie nieustannie nęka pozostałe tam wojska włoskie. Trafiono w szosę i budynki, wywołując pożary. Zniszczono kolumnę wozów transportowych na północ od Algro. W okręgu Gondaru fort Azozo i Dugya były bombardowane i ostrzeliwane z karabinów maszynowych. Komunikat piątkowy stwierdza, że działania w okręgu jezior na południe od Addis Abeby i na odcinku zachodnim rozwijają się pomyślnie.

ZAJECIE KHAN NAKTA I UR W IRAKU

Anglicy pod Bagdadem - Ucieczka Raszid Alego.

Z Iraku donoszą, że lotne oddziały brytyjskie dotarły do Kadaiman, miejscowości oddalonej o jakie 8 km. na północny zachód od Bagdadu. Po zajęciu Khan Nukta w dniu 28 bm nastąpiło z powodu powodzi zwolnienie dalszego posuwania się wojsk bryt. Wojska posuwające się na północy zajęły miejscowość Ur. Wojska bryt. nękają pozytywnie irackie w Ramadi, położone o 20 km. na półn.-zachód od Habbanyeh, gdzie znajduje się garnizon złożony z ok. 2000 żołnierzy irackich. Myśliwce RAF-u przez cały dzień dokonywały lotów patrolowych zwiadowczych i bombardowań, wspierając posuwające się zmechanizowane kolumny bryt. Podczas spotkania z 3 włoskimi samolotami typu Cr 42 zestrzelono pod Khan Nukta jeden samolot nieprzyjacielski. Z powodzeniem atakowano też z powietrza lotnisko w Deir ez Zor, trafiając w hangar. Szef samorządowego rządu irackiego Raszid Ali wraz ze szefem sztabu wojsk powstańczych zbiegł do Iranu (Persji).

POD SOILLUM BEZ ZMIAN

Kair 30.V.(R) W Libii sytuacja bez zmian. Większa formacja samolotów nieprzyjacielskich dokonała w ciągu czwartku nalotu na Tobruk, przy czym 4 samoloty zostały stracone, a dalsze uszkodzone przez ogień artylerii przeciwlotniczej.

KRETA STAWIA NADAL ZACIĘTY OPÓR

Cane 30.V.(R) Wojska sojusznicze na Krecie stawiają nadal zacięty opór. Naogół sytuacja się nie poprawiła. Komunikat stwierdza, że na Krecie Niemcy otrzymali w czwartek nowe posiłki. Przez cały dzień trwały intensywne bombardowania z lotu nurkowego. Wojska bryt. dokonały nowego wyrównania swych linii obronnych, zadając przytym nieprzyjacielowi jeszcze raz ciężkie straty. Prasa podaje, że Niemcy posługują się obecnie 1200 Junkersami do przewozu wojsk i zaopatrzenia na Kretę. Sprowadzono je w większej części z półn. zach. Europy. W tych warunkach obrona Krety jest niewystarczająca nie tylko z powodu braku lotnictwa myśliwskiego, ale i dział przeciwlotniczych oraz czołgów. Ostatnio Anglicy wprowadzili do walki myśliwce długodystansowe, które patrolują morze między Kretą i wybrzeżami Afryki Północnej. Stracono 2 aparaty: Do 17 i JU 88. Inne zostały poważnie uszkodzone. RAF nie poniósł strat.

Znany bokser niemiecki Max Schmelting, który służył w wojskach spadochronowych, został zabity na Krecie.

Prasa brytyjska, na podstawie informacji z Ankary pisze, że olbrzymie straty, jakie ponieśli Niemcy, uniemożliwiają im bezpośredni atak na Cypr, którego obrona została ostatnio wzmocniona.

Bombowce RAF-u zaatakowały w nocy na czwartek lotnisko na zajętej przez Niemców wyspie Scarpanto, przy czym wywołany został wielki pożar i wybuchy. Słup ognia podczas eksplozji sięgał do 200 m. w górę. Ze wszystkich operacji na B. Wschodzie nie powróciło 5 samolotów bryt.

SŁABA DZIAŁALNOŚĆ NAD ANGLIĄ

Londyn 30.V.(R) Nocy czwartkowej działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego nad Anglią była b.słaba. Kilka bomb zrzuconych na południu kraju nie wyrządziły szkód ani ofiar. Brak wiadomości o działalności lotnictwa bryt. przeciwko Niemcom i krajom okupowanym.

B.KAISER WILHELM CIĘŻKO CHORY

Doorn 30.V.(Pol.Radio) Korespondenci amerykańscy donoszą, że b.cesarz niem. Wilhelm II. jest ciężko chory na zaburzenia organów trawienia. Odżywiany być musi przy pomocy sondy. W ciągu ostatnich miesięcy nie opuszczał on łóżka, a obecnie stan jego poważnie się pogorszył.

Do dzisiejszego numeru gazety "Kul Wolnej Polsce" dołączony będzie Dodatek Nr 11, p.n. "Nasz Tygodnik".